

■ MAŁGORZATA CZUBIŃSKA

 <https://orcid.org/0000-0002-8929-488X>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

malgorp@amu.edu.pl

PRZEKŁAD JAKO NARZĘDZIE POJEDNANIA? O TŁUMACZENIU KANADYJSKICH LITERATUR RDZENNYCH NA JĘZYK FRANCUSKI W DOBIE DEKOLONIZACJI

Abstract

Translation as a Tool for Reconciliation? Translation of Canadian Indigenous Literatures into French in the era of Decolonization

The common assumption is that translation helps to share ideas and build bridges between societies, cultures and languages. Nevertheless, in Canadian history translation has been a tool of colonial domination and oppression of indigenous communities as well as francophone minorities scattered across Canada after 1763. In view of the above, this paper aims to show from a translational point of view the attempts to redress decades of persecution and assimilation that are currently taking place, particularly in light of the findings and recommendations of the Truth and Reconciliation Commission released in June 2015. The analysis covers a unique context, involving the translation of works of Indigenous Literature into a minority language such as French in Canada. After presenting current trends in this area, the paper will discuss an autobiographical novel *Halfbreed* by Metis author Maria Campbell, which appeared in French translation in 2021 almost half a century after the original was published.

Keywords: translation of indigenous literatures, postcolonial translation, Canadian literature, indigenous languages

Słowa kluczowe: przekład literatur rdzennych, przekład postkolonialny, literatura kanadyjska, języki rdzenne

1. Kanada i jej paradoksy

Kanada często określana jest mianem kraju paradoksów. Mimo że od wielu lat państwo to znajduje się pośród miejsc postrzeganych jako najszcześniejsze, wciąż dziesiątki tysięcy jego obywatele pochodzenia rdzennego żyje w rezerwach bez dostępu do wody pitnej (Stefanovich, Roman, Jones 2021). Z podobną dychotomią mamy do czynienia w dziedzinie językowej, jako że wprowadzenie polityki oficjalnej dwujęzyczności, będącej jednym z fundamentów współczesnej tożsamości kanadyjskiej, okupione zostało nie tylko zagładą większości spośród języków autochtonicznych Kanady, lecz także katastrofalnym wręcz zmniejszeniem liczby posługujących się nimi osób (*Indigenous Languages in Canada* 2019). Jeśli zaś chodzi o politykę przekładową, to historyczne animozje i walka o dominację pomiędzy dwiema zasiedlającymi Kanadę grupami kolonizatorów – Brytyjczykami i Francuzami – ukształtowały pełen wzajemnej nieufności czy wręcz wrogości kontekst przekładowy kraju, który ze względu na oficjalną politykę dwujęzyczności uchodzi za prawdziwe imperium tłumaczeniowe (Delisle 1998). Jak wskazuje Karim Chagnon:

Z historycznego punktu widzenia narzucenie języków kolonizatorów oraz przekład odgrywały główną rolę w kolonizacji terytorium, które dziś nazywamy Kanadą czy też Quebeciem. Uzasadnionym jest stwierdzenie, iż tamtejsze strefy językowe lub przekładowe funkcjonują w pewnego rodzaju napięciu pomiędzy dominującym językiem angielskim oraz językiem francuskim, który z jednej strony przeważa w Quebecu, a z drugiej strony jest mniejszościowy w odniesieniu do całej Ameryki, a także językami rdzennymi, które zostały całkowicie zmarginalizowane w toczącej się debacie językowej (Chagnon 2019: 264)¹.

W świetle nakreślonych powyżej uwarunkowań historycznych celem niniejszej analizy będzie ukazanie, w jaki sposób przebiega obecnie próba zadośćuczynienia za wieki prześladowań i asymilacji ludów rdzennych Kanady z przekładowego punktu widzenia, zwłaszcza w kontekście ustaleń i rekomendacji Komisji Prawdy i Pojednania z czerwca 2015 roku. Analiza zostanie zawężona do przekładów utworów literatury rdzennej na język

¹ Wszystkie cytaty i informacje ze źródeł oraz opracowań francuskojęzycznych i anglojęzycznych podaję we własnym przekładzie. Wyjątek stanowią jedynie te pozycje, w których tłumacz został wskazany w bibliografii artykułu.

mniejszościowy, jakim wciąż pozostaje w Kanadzie język francuski. O ile praktyka wydawania twórczości autorów rdzennych ma już ugruntowaną tradycję w Kanadzie anglojęzycznej, o tyle w przestrzeni kultury francuskojęzycznej jest to zjawisko stosunkowo nowe. Po zaprezentowaniu aktualnych tendencji w tym obszarze omówię przypadek autobiograficznej powieści autorstwa Marii Campbell *Halfbreed*, która ukazała się we francuskim przekładzie w 2021 roku, niemal pół wieku po opublikowaniu oryginału w języku angielskim.

2. Przekład jako narzędzie dominacji kolonialnej

Język oraz przekład, z góry uwikłane w sieć politycznych i narodowościowych zależności, w dziejach świata wielokrotnie były podwalinami, na których powstawały imperia (Chagnon 2019: 262). W epoce kolonialnej praktyki przekładowe odzwierciedlały polityczną, kulturową i językową wyższość kolonizatora. Już sam wybór tekstów do tłumaczenia był znaczący, gdyż misjonarze, antropolodzy czy orientaliści wybierali wyłącznie teksty odpowiadające wizji podbitych terytoriów, którą pragnęli stworzyć lub ugruntować. W ten sposób przekłady stawały się odbiciem sposobów interpretacji rzeczywistości zakorzenionych w danej epoce (Simon 2000: 10).

Wyrazistym przejawem postawy kolonialnej w przekładzie była jednokierunkowość działań translatorskich, uniemożliwiająca dialog w duchu zrozumienia Innego. Jak zauważa Susan Bassnett:

Jednym z zagadnień przekładoznawstwa postkolonialnego są nierówne relacje władzy między kulturami, a co za tym idzie – między językami. Ich wynikiem był jednokierunkowy przepływ tłumaczeń, jako że w okresie kolonialnym istniała tendencja do tłumaczenia tekstów na języki europejskie, by mogli je konsumować europejscy czytelnicy; nie dochodziło tu zatem do wzajemnej wymiany (Bassnett 2016: 15).

Badacze są jednak zgodni, że w kontekście kolonializmu nie należy terminu „tłumaczenie” (ang. *translation*) zawężyć do sfery tekstowej, gdyż „przeniesieniu” na obce terytoria przez kolonizatorów podlegają przede wszystkim idee, normy, wzorce kulturowe, wierzenia religijne, a także wszelkie praktyki mające na celu dopasowanie i zredukowanie obcej kultury do wzorców narzuconych przez dominującą kulturę Zachodu (Simon 2000: 11). Potwierdza to Susan Bassnett:

Same kolonie można postrzegać jako przekłady „Wielkiego Europejskiego Oryginału” – oto wyeksportowano wizję Europy, a kolonia miała się stać odwzorowaniem doskonalszego oryginału, który istnieje gdzieś indziej, kiedy indziej. Zarówno przekład, jak i kolonia zatem, chociaż powiązane z oryginałem, uznawane były za mniej doskonałe, za kopie lub odbicia wielkiego źródła (Bassnett 2016: 15–16).

Tak szerokie ujęcie jest o tyle ważne z dzisiejszego punktu widzenia, że obecnie obserwujemy liczne inicjatywy mające na celu odwrócenie wektora wymiany, tak by ludom, kulturom i językom rdzennym przywrócić odebrane im niegdyś miejsce poprzez transfer, reprezentację oraz transkulturowanie (Tymoczko 2003: 22–23).

3. Historyczna polityka Kanady wobec ludności i języków rdzennych²

Na tle innych imperiów kolonialnych budowanych narzędziami opresji przykład Kanady jest o tyle wyjątkowy, że mamy tu do czynienia z dwoma językami i z dwiema kulturami dominującymi, które dodatkowo same pozostają w relacji konfliktu i hierarchiczności. Historia kolonizacji terenów dzisiejszej Kanady rozpoczęła się w symboliczny sposób od aktu przemocy, który postrzegany jest jako dowód zawłaszczenia kulturowego mający wpływ na całą późniejszą historię przekładu w tym kraju (Warmuzińska-Rogóż 2017: 444–445). Jean Delisle pisze o tym, że w trakcie swojej pierwszej ekspedycji w roku 1534 Jacques Cartier porwał dwóch przedstawicieli ludności tubylczej i uczynił z nich tłumaczy. Ofiarą uprowadzenia padli dwaj synowie irokeskiego wodza osady Stadconé: Don Agaya i Taignoagny. Po spędzeniu ośmiu miesięcy we Francji nabrali oni biegłości w posługiwaniu się językiem francuskim, dzięki czemu opracowali pierwsze słowniki irokesko-francuskie, byli w stanie również zapoznać Cartiera z geografią, kulturą, bogactwami naturalnymi nowo odkrytego lądu, a nawet nauczyć marynarzy leczenia szkorbutu, przyczyniając się w ten sposób do sukcesów kolejnych francuskich ekspedycji. Jak zauważył sam Jacques Cartier w zapiskach z podróży, owi zrekrutowani siłą młodzi tłumacze pozostawali w swej

² Według Konstytucji Kanady mianem ludów rdzennych określane są trzy grupy, a mianowicie Pierwsze Narody, Inuici oraz Metysi. Terminy „Eskimosi” w odniesieniu do Inuitów oraz „Indianie” w odniesieniu do Pierwszych Narodów nie są współcześnie używane, gdyż mogą być odebrane jako rasistowskie.

pracy stronniczy, a negocjując, mieli zawsze na względzie interesy swoich ludów (Delisle 1998: 356–357).

W późniejszych latach w rolę tłumaczy zaczęli się wcielać francuscy osadnicy, a począwszy od XVII wieku i wypraw Samuela de Champlaina pojawili się *interprètes-résidents*, czyli osadnicy francuscy zamieszkujący wśród ludów miejscowych. Profesja ta powstała z konieczności pozyskiwania oraz utrzymania kontaktów handlowych z plemionami trudniącymi się wyprawianiem skór i futer. Francuscy kolonizatorzy przybywający na tereny dzisiejszej Kanady zainteresowani byli zwłaszcza kupowanymi po niskich cenach skórami bobrów, które następnie były eksportowane do Francji i sprzedawane z dużym zyskiem. Historie dwóch najbardziej znanych *interprètes-résidents*: Étienne’a Brûlé oraz Jeana Nicoleta urosły do rangi prawdziwego kanadyjskiego mitu (Delisle 1977: 7–9).

Wraz z rozrastaniem się administracji brytyjskiej oraz francuskiej na terytoriach wokół Rzeki Świętego Wawrzyńca wcześniejsze próby wzajemnego porozumienia, jakkolwiek wynikające z chęci zysku, ustąpiły miejsca realizowanej na szeroką skalę polityce kolonialnej. Znamioną rolę odgrywała tutaj działalność misjonarzy, która przyczyniała się do dekulturacji ludów rdzennych. Misjonarze posługiwali się różnymi strategiami, wśród których kluczowe było tłumaczenie Biblii oraz innych tekstów religijnych na języki rdzenne. Susan Bassnett wskazuje:

pozytywnym rezultatem tej sytuacji było uratowanie licznych języków lokalnych, jako że pierwsi tłumacze Biblii często układali pionierskie dwujęzyczne słowniki i opisywali gramatykę języków, na które tłumaczyli. Negatywnym skutkiem był z kolei fakt, że w procesie zabezpieczania rdzennych języków dochodziło do ich przeformułowania zgodnie z europejskimi systemami kodyfikacyjnymi (Bassnett 2016: 15).

Przy tego rodzaju przekładowo-ewangelizacyjnych przedsięwzięciach pracowali nie tylko europejscy misjonarze, lecz także konwertyci posługujący się miejscowym językiem, którzy, jak zauważa Robert Morrisey, uprzednio poddani asymilacji, osiedlili się na terytorium misji i stawali poddani króla Francji (2013: 45). Prawdziwym celem działalności misjonarskiej było bez wątpienia ucywilizowanie dzikich, którzy mieli stać się poprawni (Cheyfitz 1997: XIII), natomiast zamierzeniem władz kolonialnych było pozbawienie miejscowych plemion ich terytoriów w celu eksploatacji dostępnych tam złóż i przekazania działek europejskim osadnikom (Chagnon 2019: 262). W przypadku Kanady nastąpiło zatem sprzężenie kolonizacji

z ewangelizacją, która pomimo górnolotnych zapewnień przedstawicieli Kościoła o niesieniu Dobrej Nowiny stała się programem służącym interesom politycznym i ekonomicznym kolonizatorów. Wobec powyższych uwarunkowań trudno mówić o jakimkolwiek dialogu opartym na obukierunkowym przepływie tłumaczeń, gdyż przemocowa relacja kolonizatorów z ludami rdzennymi zakładała wyłącznie utylitarny charakter przekładów wpisujących się w ściśle określony przez kolonizatorów cel.

Ostatecznym ciosem wymierzonym w zdziesiątkowane na przestrzeni wieków społeczności rdzenne Kanady było powołanie do życia przez rząd kanadyjski tak zwanych szkół rezydencjalnych lub szkół z internatem i powierzenie opieki nad dziećmi księżom i zakonnikom protestanckim oraz katolickim. Była to konsekwencja ustawy Indian Act z 1876 roku, na mocy której Brytyjczycy otoczyli pieczęą ludność tubylczą. W latach 1831–1998 te rozsiane na terytorium całej Kanady szkoły stały się miejscem niewyobrażalnego cierpienia tysięcy dzieci oddzielanych przymusowo od rodziców i zamykanych w położonych na odludziu placówkach, których personel dopuszczał się wobec swoich podopiecznych tortur fizycznych, nadużyć psychicznych i seksualnych, gwałtów i poważnych zaniedbań prowadzących do śmierci tysięcy wychowanków. Byłych uczniów szkół, które realizowały misję „zabicia w dzieciach Indianina”³ – wykorzenie kulturowe oraz językowe, a następnie wtłoczenie wychowanków w zachodnie ramy kulturowe i cywilizacyjne – nazywa się obecnie *Survivors*, czyli „Ocalańcami”, nie bez powodu nawiązując do tragedii Holokaustu.

W czerwcu 2015 roku kanadyjska Komisja Prawdy i Pojednania (Truth and Reconciliation Commission, TRC) opublikowała wstrząsający raport na temat szkół rezydencjalnych, określając odbywający się tam haniebny proceder mianem ludobójstwa kulturowego, które pociągnęło za sobą nie tylko konsekwencje indywidualne, lecz także ogólnospołeczne, w tym międzypokoleniową traumę prowadzącą do zwiększonego odsetka uzależnień od środków odurzających, depresji czy samobójstw wśród byłych pensjonariuszy i ich potomków⁴.

Skalę spustoszenia kulturowego oraz językowego, które dokonało się wskutek działalności szkół rezydencjalnych, unaocznia obecna sytuacja języków rdzennych w Kanadzie. Według oficjalnych statystyk rządowych

³ Wyrażenie to nawiązuje w bezpośredni sposób do filmu dokumentalnego z 2021 roku noszącego w oryginale francuski tytuł *Tuer l'Indien dans le cœur de l'enfant*.

⁴ <https://nctr.ca/about/history-of-the-trc/trc-website/>.

z 2016 roku, pomimo że zwiększa się systematycznie odsetek osób deklarujących pochodzenie rdzenne (dziś jest to 1,4 miliona obywateli, czyli 4% populacji), wyłącznie 15% używa języka rdzennego w domu⁵.

Na terytorium Kanady wciąż istnieje wprawdzie około 70 języków autochtonicznych należących do 12 grup językowych, jednak ze względu na małą liczbę użytkowników i brak przekazywalności pokoleniowej większość z nich zniknie bezpowrotnie w ciągu kilkudziesięciu lat. Jedyne trzy języki rdzenne, które posiadają największą liczbę użytkowników, mają szansę na przetrwanie i rozwój. Są to należące do rodziny języków algonkińskich cree (96 575 użytkowników) i ojibway (28 130 użytkowników), a także inuicki język inuktitut (39 770 użytkowników). Procentowo najwięcej użytkowników języków rdzennych znajduje się wśród Inuitów – 63%, a najmniej wśród Metysów – 2,5%⁶.

Rok 2019, który został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Języków Rdzennych, przyniósł w Kanadzie nadzieję na zmiany wraz z wprowadzeniem Ustawy o językach rdzennych (Indigenous Languages Act, Bill C-91), która zakłada konkretne mechanizmy ochrony i rewitalizacji, m.in. powołanie urzędu Komisarza ds. Języków Rdzennych (Commissioner of Indigenous Languages) czy przeznaczenie na powyższe cele kwoty 333,7 miliona dolarów przez pięć lat. Na wymierne skutki wprowadzenia w życie tych regulacji należy jednak zaczekać co najmniej kilkanaście lat.

4. Dwie samotności i kanadyjski dialog

Rynek tłumaczeniowy w Kanadzie, zarówno w obrębie przekładu literackiego, jak i użytkowego, ukształtował się na gruncie rywalizacji Brytyjczyków i Francuzów. Dzisiejsi potomkowie tych drugich podkreślają, że bez wysiłków i oporu całych pokoleń francuskojęzycznych Kanadyjczyków język ten nie mógłby przetrwać, poddany skrajnej marginalizacji i systemowej anglicyzacji po tym, jak w 1763 roku Francja przekazała Wielkiej Brytanii terytoria północnoamerykańskie wskutek wojny siedmioletniej.

Status języka francuskiego uległ jednak diametralnej zmianie, kiedy to w drugiej połowie XX wieku, m.in. wobec widma rozpadu Kanady

⁵ <https://www.canadiangeographic.ca/article/mapping-indigenous-languages-canada>.

⁶ <https://www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2016/as-sa/98-200-x/2016022/98-200-x2016022-eng.cfm>.

wywołanego separatyzmem quebeckim, pojawiła się lansowana przez Pierre'a Elliotta Trudeau inicjatywa wprowadzenia polityki oficjalnej dwujęzyczności na poziomie federalnym. Na mocy ustawy z 1969 roku (Official Languages Act, *Loi sur les langues officielles*) Kanada została proklamowana krajem oficjalnie dwujęzycznym⁷, co bezpośrednio przyczyniło się do powstania przemysłu tłumaczeniowego w państwie, które stanowi wyłącznie 0,5% populacji świata i aż 10% światowego rynku tłumaczeniowego. O specyfice tego rynku pisze Ewelina Bujnowska:

Co różni kanadyjski rynek tłumaczeniowy od innych? Przede wszystkim fakt, że jest to prężnie rozwijający się sektor aktywności gospodarczej, oraz to, że tłumacz jest niezbędnym ogniwem w łańcuchu obiegu dokumentów (...). Wartość kanadyjskiego rynku tłumaczeniowego szacowana jest na około 45 milionów dolarów. Obsługiwany jest on przez 800 biur i 4500 tłumaczy niezależnych (*traducteurs autonomes*). Najwięcej biur tłumaczeń, bo aż 85%, ma swą siedzibę w Quebecu i Ontario, odpowiednio 48% w pierwszej prowincji i 37% w drugiej (*L'industrie canadienne de la traduction* 1999: 17). Na rynku kanadyjskim na popyt składają się w 80% tłumaczenia pisemne, a tłumaczenia ustne stanowią około 10% (Bujnowska 2015: 261).

Jean Delisle twierdzi wręcz, że w Kanadzie aktywność tłumaczeniowa jest tak mocno zakorzeniona historycznie, iż obok powszechnie znanych pojęć monologu i dialogu funkcjonuje jeszcze jedno, a mianowicie „trialog”, czyli komunikacja za pośrednictwem osoby trzeciej – tłumacza (Delisle 1984). O ile przekład tekstów użytkowych i specjalistycznych był od początku z przytoczonych powyżej względów prężnie rozwijającym się sektorem, co dla rządu kanadyjskiego stanowiło dowód na powodzenie polityki dwujęzyczności, o tyle przekład literacki „nie posiadał w Kanadzie nigdy ugruntowanej pozycji” (Delisle 1998), a przez to potrzebował istotnego instytucjonalnego i finansowego bodźca do rozwoju. Według przytoczonych przez Warmuzińską-Rogóż (2020: 75) statystyk do roku 1960 przetłumaczo-

⁷ Od 1969 roku Kanada jest wprawdzie krajem oficjalnie dwujęzycznym, ale to nie oznacza, że wszyscy jej obywatele posługują się biegle dwoma językami urzędowymi. Wskaźnik dwujęzyczności definiowanej jako zdolność swobodnego prowadzenia konwersacji w obu językach wynosił w 2016 roku jedynie 17,9%. Odsetek ten od lat jest najwyższy w Quebecu (44,5%) i Nowym Brunzswiku (39%), czyli prowincjach, które zamieszkują frankofoni nabywający w naturalny sposób bardzo szybko znajomość języka angielskiego (<https://www.canada.ca/fr/patrimoine-canadien/services/langues-officielles-bilinguisme/publications/statistique.html>).

no w Kanadzie jedynie 16 powieści z języka angielskiego na francuski i 39 z francuskiego na angielski. W związku z tym w roku 1967 Kanadyjska Rada ds. Sztuki (Canada Council for the Arts) uruchomiła program subwencjonowania tłumaczenia literackiego mający na celu stymulowanie dialogu pomiędzy dwiema samotnościami (*two solitudes*)⁸, czyli ludnością anglojęzyczną i francuskojęzyczną, które choć żyły obok siebie, były sobie zupełnie obce. W przeciągu pięciu lat od momentu wprowadzenia programu zanotowano dwukrotny wzrost liczby przetłumaczonych utworów literackich w stosunku do liczby tłumaczeń w całej historii Kanady. Innymi słowy, w ciągu pięciu lat przetłumaczono więcej niż w ciągu 400 lat istnienia tego kraju (Martin 1994).

Obok wyjątkowej roli wsparcia instytucjonalnego tłumaczenie literackie w Kanadzie jest osobliwym zjawiskiem jeszcze z innych względów. Jak zauważyli badacze, w latach 70. i 80. XX wieku w kraju „dwóch samotności” istniało dwa razy więcej tłumaczeń z języka francuskiego na angielski niż z angielskiego na francuski. Powszechnie wiadomo, że to literaturę pisaną w językach dominujących eksportuje się znacznie częściej. W Kanadzie natomiast sytuacja jest o tyle wyjątkowa, że język francuski – należący bez wątpienia do języków dominujących w skali światowej – pozostaje tu podporządkowany językowi angielskiemu (Raynault-Desgagné 2019: 74). O ile anglofoni chętnie sięgają po literaturę swoich sąsiadów z czystej ciekawości, o tyle frankofoni odnoszą się do literatury anglojęzycznej z dużą rezerwą, widząc w niej zagrożenie dla swej kruchej tożsamości. Wobec panującej w Kanadzie od wieków sytuacji dyglosji:

(...) co zrozumiałe, przekład literacki częściej praktykowany był przez anglofonów, czyli grupę, która na przestrzeni dziejów nie była dotknięta ryzykiem akulturacji i której język nigdy nie był zagrożony. (...) Anglofoni w Kanadzie widzą w aktywności przekładowej jeden ze sposobów na wzmocnienie jedności narodowej, natomiast dla frankofonów pozostaje ona niebezpiecznym politycznym narzędziem sprawowania kontroli. Te dwie zupełnie odmienne postawy musiały wywierać wpływ na wybór tekstów do tłumaczenia, a także na strategię używane w celu przedstawienia Innego (Ladouceur 2000: 208).

Jak stwierdza Sherry Simon w artykule *Translation and the Making of Canadian Culture*, dopiero w latach 90. XX wieku sytuacja społeczna zmieniła

⁸ Określenie to zaczerpnięte zostało z tytułu powieści Hugh MacLennana *Two Solitudes*, wydanej w 1945 roku, i funkcjonuje w powszechnym rozumieniu jako metafora braku komunikacji pomiędzy reprezentantami dwóch głównych grup etnicznych Kanady.

się na tyle, że w społeczeństwie francuskojęzycznym pojawiło się coś, co można nazwać zainteresowaniem anglojęzyczną literaturą kanadyjską (Simon 2008: 16). Wysiłki zarówno rządu francuskiego, jak i setek tłumaczy oraz wydawców zaczęły zatem po kilkudziesięciu latach subwencjonowania działalności przekładowej przynosić zamierzony rezultat.

5. Co z „trzecią samotnością”?

Setki lat rywalizacji pomiędzy dwiema głównymi grupami kolonizatorów Kanady zepchnęły na dalszy plan obecność ludów rdzennych wraz z ich przebogatą tradycją, kulturą oraz przekazywaną najczęściej w sposób ustny literaturą. Obecnie coraz dobitniej rozbrzmiewa pytanie, w jaki sposób przywrócić widoczność „trzeciej samotności”⁹, której wkład w kulturę kanadyjską był od początków jej dziejów boleśnie pomijany. W jaki sposób pozwolić wybrzmieć głosom, które przez dziesięciolecia były skazywane na milczenie? Skoro Kanada szczyci się swoim słynnym przekładowym „trialogiem”, należałoby włączyć do niego wszystkie grupy etniczne zamieszkujące jej terytorium, nie tylko te uprzywilejowane.

W ciągu ostatnich kilku dekad kanadyjski polisystem literacki poszerzył swoje granice nie tylko dzięki pojawieniu się nowych zjawisk literackich, takich jak literatury mniejszościowe, migracyjne, regionalne czy rdzenne, lecz także dzięki mnogości gatunków literackich publikowanych zarówno w wersji tradycyjnej, jak i w internecie. W obliczu owej różnorodności koncept „dwóch samotności”, choć żywotny i niezbędny w historii Kanady, dziś wydaje się przestarzały. Jakkolwiek Kanada wciąż pozostaje krajem oficjalnie dwujęzycznym, obecnie stanowi barwną mozaikę etniczną, kulturową i językową, a sprowadzanie jej charakterystyki wyłącznie do dwóch historycznie faworyzowanych grup etnicznych jest nieuprawnione (Côté, Marcoux, Stratford 2015: 133–134).

⁹ Określenie „trzecia samotność” odnosiło się pierwotnie do literatury diaspory żydowskiej w Kanadzie i zostało użyte po raz pierwszy w książce Michaela Greensteina *Third Solitudes* (1982). W 2019 roku Patricia Raynault-Desgagné użyła go w odniesieniu do reprezentantów kultur rdzennych w Kanadzie w swoim artykule *Les enjeux de la traduction d'ouvrages de sciences sociales sur les Autochtones au Québec Réflexion sur la traduction de The White Man's Gonna Getcha: The Colonial Challenge to the Crees in Quebec de Toby Morantz* opublikowanym w czasopiśmie „Recherches amérindiennes au Québec” 49(1), s. 73–81.

Zawężając perspektywę do ostatnich kilku lat, przyczynkiem do dyskusji na temat miejsca rdzennych literatur w kanadyjskim polisystemie literackim oraz praktyk tłumaczeniowych mogących zwiększyć ich zasięg stał się wspomniany już wcześniej raport Komisji Prawdy i Pojednania z 2015 roku. Na fali oburzenia i współczucia wywołanego ustaleniami Komisji literatury rdzenne cieszą się dziś rosnącym zainteresowaniem czytelników, co znajduje odzwierciedlenie w konkretnych praktykach przekładowych i wydawniczych, a także bardziej zauważalnej obecności twórców rdzennych w mediach tradycyjnych i internetowych. Jako przykład należy przywołać powołanie do życia pierwszego we francuskojęzycznym Quebecu wydawnictwa, którego misją jest publikowanie dzieł autorów wywodzących się z Pierwszych Narodów (<https://editions.hannenorak.com/>), a także publikację nakładem tegoż wydawnictwa w 2017 i 2021 roku dwóch tomów antologii *Tracer un chemin / Meshkanatsheu. Les écrits des Premiers Peuples*. Nie sposób pominąć również utworów literackich i filmowych podejmujących problematykę bolesnego dialogu pomiędzy ludnością pochodzenia rdzennego i europejskiego, takich jak *Kuei, je te salue. Conversation sur le racisme* – wymiany epistolarnej pomiędzy poetką i aktywistką pochodzenia inuickiego Natashą Kanapé Fontaine oraz poetą quebeckim Denim Ellisem Béchardem (2016) czy filmu dokumentalnego *Québécois* z 2014 roku w reżyserii Mélanie Carrier oraz Oliviera Higginsa.

W tak naznaczonym historycznymi antagonizmami społeczeństwie jak kanadyjskie kwestią problematyczną pozostaje wybór języka ekspresji artystycznej autorów rdzennych. Paradoksalnie, literatura rdzenna to nie zawsze ta pisana w języku rdzennym. Jako że przytłaczająca większość społeczności autochtonicznych została pozbawiona własnego języka¹⁰, autorzy z nich się wywodzący zmuszeni są pisać w języku swego dawnego kolonizatora – po francusku lub po angielsku, co ma poważne konsekwencje. Autorzy dwujęzyczni z kolei wybierają różne strategie – od autoprzekładu i wielojęzycznych wydań swoich dzieł, jak w przypadku inuickiej poetki Joséphine Bacon, która zdecydowała się wydać tomik poezji zatytułowany *Bâtons à message – Tshissinuatshitakana* (2009) w języku innu-aimun oraz w języku francuskim – aż po różnorodne formy hybrydyczności językowej.

¹⁰ Warto w tym miejscu przywołać jako przykład społeczność Huron-Wendat, osiadłą na terytorium dzisiejszego Quebecu, której członkowie w drugiej połowie XIX wieku oficjalnie przyjęli język francuski z powodu całkowitego zaniku ich własnego języka.

Należy tu jednak podkreślić, że autorzy pochodzenia rdzennego, którzy tworzą w języku francuskim, posiadającym w Kanadzie status języka mniejszościowego, doświadczają wyjątkowo trudnej „podwójnej marginalizacji” (Lacombe, Macfarlane, Andrews 2010: 6). Tym donioślejsza staje się dziś zatem rola przekładu, który zapewnia przepływ idei we wszystkich kierunkach i przyczynia się do zmiany wektorów wymiany kulturowej, historycznie obejmującej wyłącznie dwa języki oficjalne.

6. Przekład *Halfbreed* Marii Campbell i nowe praktyki przekładowe

Na fali wzmożonego zainteresowania literaturami ludów rdzennych po 2015 roku badacze zauważyli, że o ile korpus utworów literackich tworzonych przez autorów pochodzenia rdzennego począwszy od lat 60. XX wieku w języku angielskim jest stosunkowo bogaty, o tyle jego nieliczne francuskie przekłady pojawiające się już od lat 70. były wyraźnie marginalizowane przez instytucje literackie (Chagnon 2018)¹¹. W ostatnich latach sytuacja ta ulega jednak stopniowej poprawie, czego dowodem jest fakt, że jednym z ważniejszych wydarzeń przekładowych 2021 roku stało się tłumaczenie na język francuski z języka angielskiego powieści biograficznej *Halfbreed* autorstwa Marii Campbell. Ta wydana w 1973 roku powieść urodzonej na północy prowincji Saskatchewan, wciąż aktywnej na polu kulturalnym autorki pochodzenia metyskiego uchodzi obecnie za założycielskie dzieło nurtu literatur rdzennych w Kanadzie, stanowiące obowiązkową pozycję programów nauczania w szkołach oraz na uniwersytetach. Campbell opisuje w niej swoje szczęśliwe dzieciństwo w barwnym, wielojęzycznym i wielokulturowym otoczeniu Metysów kanadyjskich, by następnie zestawić je z gorzkimi doświadczeniami skrajnej biedy, dyskryminacji i rasizmu, które doprowadziły ją do uzależnienia od narkotyków i wykluczenia społecznego jako osoby bezdomnej żyjącej w slumsach Vancouver. Autorka pochyła się nad wyjątkowo trudnym losem kobiet pochodzenia rdzennego w zdomi-

¹¹ Marginalizacja literatur rdzennych przez wydawców wynikała z braku gotowości czytelników na odbiór tego typu literatury. Jako przykład można przywołać kontrowersje, które towarzyszyły publikacji manifestu *Eukuan nin matsi-manitu innuishkueu / Je suis une maudite Sauvagesse* (dosł. Jestem przeklętą Dzikuską) An Antane Kapeshe, autorki inuickiego pochodzenia, który ukazał się w 1976 roku nakładem montrealskiego wydawnictwa Leméac Éditeur. Wydawnictwo otrzymało tak wiele listów od oburzonych czytelników, że musiało zaniechać publikacji kolejnych pozycji serii poświęconej literaturom rdzennym.

nowanej przez białych mężczyzn Kanadzie – problemem, który w ciągu ostatnich kilku lat stał się szeroko dyskutowany społecznie skutek serii zaginięć i zabójstw w tym środowisku.

Francuscy czytelnicy musieli czekać na ukazanie się przekładu tego klasycznego już dzieła literatury kanadyjskiej aż 40 lat. Jest to o tyle zaskakujące, że Metysi w dużej mierze posługiwali się językiem mitchif, będącym mieszkanką francuskiego oraz cree, w związku z czym po dziś dzień terytorium Kanady środkowej zamieszkuje znaczna grupa frankofonów, która byłaby potencjalną główną grupą docelową przekładu. Z drugiej strony czas, który upłynął od ukazania się oryginału do wykonania jego francuskiego przekładu, pozwolił na uzupełnienie dzieła o brakujący fragment tekstu. Wydawca pierwszej wersji książki z 1973 roku zdecydował się na usunięcie z niej sceny gwałtu dokonanego przez oficera Kanadyjskiej Policji Konnej na nastoletniej Marii Campbell po tym, jak funkcjonariusz otrzymał nakaz przeszukania rodzinnego domu autorki z powodu domniemanego kłusownictwa jej ojca. Po latach brakujące kartki manuskryptu zostały odnalezione w archiwach wydawnictwa przez dwie badaczki z Uniwersytetu w Hamilton – Deannę Reder oraz Alix Shield, które postanowiły opublikować na ich podstawie artykuł w czasopiśmie „Canadian Literature”. Dopiero w 2019 roku doczekała się publikacji nowa, rozszerzona o pominięty epizod wersja powieści, za sprawą której na nowo rozgorzała w Kanadzie dyskusja na temat krzywd doznanych przez kobiety wywodzące się z ludności rdzennej. Francuski przekład powstał na podstawie owej ostatniej nieocenzurowanej wersji.

Czas, który upłynął od momentu publikacji pierwszej, anglojęzycznej wersji powieści, pozwolił także na wykrystalizowanie się pewnych praktyk przekładu literackiego pozwalających na przezwyciężenie optyki kolonialnej. Obecnie w Kanadzie przy tłumaczeniu literatur szeroko pojętych mniejszości coraz częściej odchodzi się od indywidualnej i subiektywnej aktywności tłumaczeniowej na rzecz praktyki kolektywnej, łączącej różne podejścia, doświadczenia i wizje tłumaczy. W przypadku *Halfbreed* Marii Campbell za ostateczny kształt tekstu docelowego odpowiedzialne były aż trzy osoby: Jean-Marc Dalpé – dwujęzyczny poeta i dramaturg, jeden z najwybitniejszych autorów literatury franko-ontaryjskiej, Charles Bender – pochodzący z Quebecu artysta sceniczny wywodzący się ze społeczności rdzennej Huron-Wendat, a także Andrina Turenne – posługująca się językiem francuskim mieszkanka prowincji Winnipeg metyskiego pochodzenia, odpowiedzialna za dokonanie ostatecznych poprawek we francuskim przekładzie.

Zaangażowana w proces tworzenia dzieła metyska artystka skonsultowała swoje decyzje przekładowe z wieloma przedstawicielami własnej społeczności, po czym zwróciła się również do Marii Campbell, by upewnić się, czy dobór słów był adekwatny do intencji autorki powieści.

Jedną z kluczowych decyzji dotyczyła tytułu powieści. Mimo że w języku francuskim istnieją określenia takie jak *Métis* czy *Bois-Brûlé*, Andriana Turenne postanowiła zachować w tytule bolesny w swym wydźwięku termin *halfbreed*, którego na określenie Metysów używali ówczesni osadnicy. Określenie to wciąż ma niuans pejoratywny, ale zarówno autorka powieści, jak i tłumaczka uważają, że najtrafniej opisuje ono ich tożsamość (Bille 2021).

Osiemdziesięcioletnia dziś Maria Campbell zdradziła w wywiadzie, że francuski przekład stanowi dla niej akt pojednania, a jego pojawienie się na rynku pozwoli wszystkim Kanadyjczykom zapoznać się z pełną wersją opowiedzianej przez nią historii (Montpetit 2021). W podobnym tonie wypowiada się tłumacz powieści, Charles Bender, w noszącym wymowny tytuł artykule *Traduire un classique de la littérature autochtone pour prendre part à la reconciliation des peuples* (Przyczynić się do pojednania między narodami, przekładając klasyczne dzieło literatury rdzennej): „Mam nadzieję, że zaczynamy się budzić (...), a wydarzenie to przyczyni się do wzmocnienia nowego obiegu dzieł literackich”¹².

Mamy zatem do czynienia z projektem przekładowym, który przekracza nie tylko granice prowincji kanadyjskich (a pamiętać należy, że frankofoni spoza Quebecu wciąż chowają urazę do mieszkańców tej jedynej prowincji francuskojęzycznej), lecz także granice etniczne, językowe i ideowe¹³. Wydaje się, że w dobie dekolonizacji właśnie takie obiektywizujące podejście kolektywne będzie gwarancją przewyciężenia ograniczającej optyki kolonialnej. W przekładzie dzieł literatury rdzennej na dawny język kolonialny widać analogię z przekładem literatur mniejszościowych. Jak pisze Héléne Buzelin:

¹² <https://majeur.info/2021/03/21/halfbreed-traduireun-classique-de-la-litterature-autochtone-pour-prendre-part-a-la-reconciliation-despeuples/> [dostęp: 22.06.2022].

¹³ Na podobnej zasadzie powstał w 2021 roku przekład innego klasycznego dzieła, a mianowicie uchodzącego za pierwszą inuicką powieść *Chasseur au harpon* (w oryginale *Uumajursiutik unaatuinnamut*) autorstwa Markoosie Patsauq. Po raz pierwszy tłumaczenie z oryginału w języku inuktitut na język francuski wykonał tu duet tłumaczy: Marc-Antoine Mahieu oraz Valerie Henitiuk.

Teksty owe nierzadko bywają przedmiotem zbiorowych projektów tłumaczeniowych, których odbiorcami stają się czytelnicy pochodzący z różnych środowisk i mający odmienne spojrzenia na tekst wyjściowy. Bez względu na to, czy są one podyktowane językową i kulturową złożonością tekstów czy też innymi względami, projekty te stanowią zerwanie z modelami, które ujmują tłumaczenie jako indywidualny i binarny proces przebiegający na linii obcy – własny (Buzelin 2004: 738).

W przypadku przywołanych wcześniej tekstów wywodzących się z kultur rdzennych Kanady tradycyjne praktyki przekładowe oznaczające przekład literatur mniejszościowych przez przedstawicieli kultury dominującej i dla odbiorców kultury dominującej nie tylko mogłyby skutkować niefortunnymi wyborami przekładowymi, lecz przede wszystkim stanowiłyby powtórzenie schematów rodem z epoki kolonializmu, przyczyniając się tym samym do utrwalenia bolesnych stereotypów.

7. Konkluzja

Czy zatem przekład może stać się narzędziem pojednania, jak sugeruje sama Maria Campbell? Odpowiadając na pytanie postawione w tytule artykułu, należy stwierdzić, że bez wątpienia skala wysiłków, nakładów materialnych, a także czasu niezbędnego do zablźnienia ran powinna być proporcjonalna do skali zadanego na przestrzeni wieków cierpienia, a sama działalność przekładowa na pewno nie wystarczy. Historyczny przykład zbliżenia do siebie „dwóch kanadyjskich samotności”, choć wymagał czasu, wsparcia finansowego i instytucjonalnego, po kilkudziesięciu latach zaczął przynosić zamierzone efekty, co może napawać umiarkowanym optymizmem w kontekście rodzącego się w Kanadzie dialogu z „trzecią samotnością”.

Wracając jednak do kwestii postkolonializmu, podobnie jak w odniesieniu do epoki kolonialnej definiowano przekład w szerokim ujęciu jako przeniesienie na obcy kontynent „Wielkiego Europejskiego Oryginału”, tak też należałoby zdefiniować go obecnie – stosując, jak precyzuje Sherry Simon:

poszerzone ujęcie przekładu (Tymoczko 2007) biorące pod uwagę wielorakie połączenia, które powołuje do życia translacja – ich oddziaływania i formy. Takie rozumienie przekładu uwzględnia akty mediacji, które nie są transferem językowym w ujęciu konwencjonalnym, ale ulokowanymi szerzej praktykami pisarskimi (...) przekłady należy rozumieć jako kulturowe artefakty, które

ucieleśniają zarówno sytuacje rywalizacji i napięcia, jak i pragnienie utrzymania łączności (Simon 2020: 26).

W powyższej optyce przekład tekstów respektujący spuściznę kulturową i językową ludów rdzennych poprzez włączenie ich członków do kolektywnych praktyk tworzenia dzieła w języku docelowym jest tylko jednym z jasnych punktów całej konstelacji możliwości, która obejmuje działania zmierzające do rewitalizacji i przywrócenia do głównego nurtu kultury kanadyjskiej języków i tradycji ludów rdzennych. Ogromną rolę do odegrania mają tu nie tylko sami tłumacze, właściciele wydawnictw czy instytucje rządowe oferujące wsparcie finansowe, lecz także zwykli obywatele będący odbiorcami kultury. Jak wskazuje historia Kanady, bez ich zainteresowania „drugą” czy też „trzecią” samotnością jakakolwiek zmiana nie będzie możliwa. Zarówno kursy językowe, jak i dofinansowanie działalności teatrów, centrów kultury, spotkań z artystami czy warsztatów oraz wszelkie inne formy promocji języków i kultur rdzennych staną się translacją w duchu dekolonizacji, czyli przywrócenia kulturom rdzennym należnego im miejsca. A jako że jesteśmy świadkami początków owego procesu, z pewnością należy spodziewać się kolejnych interesujących inicjatyw na tym polu.

Bibliografia

- Bassnett, Susan. 2016. *Przekład i postkolonializm*, przeł. J. Czernik, „Przekładaniec” 33, s. 7–25.
- Bille, Alexia. 2021. *Une Métisse manitobaine participe à la traduction de Halfbreed de Maria Campbell*, w: Radio-Canada, <https://ici.radio-canada.ca/nouvelle/1780212/halfbreed-litterature-autochtone-traduction-andrina-turenne-metis> [dostęp: 23.07.2022].
- Bujnowska, Ewelina. 2015. *Kilka słów o kanadyjskim „przemysle tłumaczeniowym”*, „Rocznik Przekładoznawczy” 10, s. 261–269.
- Buzelin, Héléne. 2004. *La traductologie, l'ethnographie et la production des connaissances*, „Meta” 49(4), s. 729–746.
- Campbell, Maria. 2019. *Halfbreed*, Toronto: McClelland & Stewart.
- 2021. *Halfbreed*, przeł. J.-M. Dalpé, Ch. Bender, Sudbury: Editions prise de parole.
- Chagnon, Karim. 2018. *La traduction à l'ère de la décolonisation*, „Circuit. Le magazine d'information des langagiers” 139, <https://www.circuitmagazine.org/dossiers-139/la-traduction-a-l-ere-de-la-decolonisation> [dostęp: 20.05.2022].
- 2019. *Colonialisme, universalisme occidental et traduction*, „TTR” 32(1), s. 259–278.

- Cheyfitz, Eric. 1997. *The Poetics of Imperialism: Translation and Colonization from the Tempest to Tarzan*, Philadelphia: University of Pennsylvania Press.
- Côté, Nicole, Marcoux, Danièle, Stratford, Madeleine. 2015. *La traduction littéraire et le Canada: présentation*, „TTR” 28(1–2), s. 133–138.
- Delisle, Jean. 1977. *Les pionniers de l'interprétation au Canada*, „Meta” 22(1), s. 5–14.
- 1984. *Au coeur du dialogue canadien. Croissance et évolution du Bureau des traductions du gouvernement canadien (1934–1984)*, Ottawa: Ministère des Approvisionnements et Services.
- 1998. *Canadian Tradition*, w: M. Baker (red.), *Routledge Encyclopedia of Translation Studies*, London–New York: Routledge, s. 356–363.
- Greenstein, Michael. 1989. *Third Solitudes: Tradition and Discontinuity in Jewish-Canadian Literature*, Montreal–Kingston: McGill–Queens University Press.
- Indigenous Languages in Canada*. 2019. Canadian Language Museum, https://www.languagemuseum.ca/sites/languagemuseum.ca/files/indigenous_languages_in_canada_0.pdf [dostęp: 8.08.2022].
- Lacombe, Michèle, Macfarlane, Heather, Andrews, Jennifer. 2010. *Indigeneity in Dialogue: Indigenous Literary Expression Across Linguistic Divides L'autochtonie en dialogue: l'expression littéraire autochtone au-delà des barrières linguistiques*, „Studies in Canadian Literature / Études en littérature canadienne” 35(2), s. 5–12.
- Ladouceur, Louise. 2000. *From Other Tongue to Mother Tongue in the Drama of Quebec and Canada*, w: S. Simon, P. Saint-Pierre (red.), *Changing the Terms*, Ottawa: Les Presses de l'Université d'Ottawa / University of Ottawa Press, s. 207–226.
- Martin, Ruth. 1994. *Translated Canadian literature and Canadian Council translations grants 1972–1992: The effect on authors, translators and publisher*, „Ellipse” 51, s. 54–84.
- Montpetit, Caroline. 2021. «Halfbreed» et «Chasseur au harpon»: traduire le monde autochtone, w: Le Devoir, <https://www.ledevoir.com/lire/597171/traduire-le-monde-autochtone> [dostęp: 15.06.2022].
- Morrissey, Robert. 2013. *The Terms of Encounter: Language and Contested Visions of French Colonization in the Illinois Country, 1673–1702*, w: R. Englebert, G. Teasdale (red.), *French and Indians in the Heart of North America 1630–1815*, Winnipeg: University of Manitoba Press, s. 43–76.
- Raynault-Desgagné, Patricia. 2019. *Les enjeux de la traduction d'ouvrages de sciences sociales sur les Autochtones au Québec: réflexion sur la traduction de „The White Man's Gonna Getcha: The Colonial Challenge to the Crees in Quebec” de Toby Morantz*, „Recherches amérindiennes au Québec” 49(1), s. 73–81.
- Simon, Sherry. 2000. *Introduction*, w: S. Simon, P. Saint-Pierre (red.), *Changing the Terms*, Ottawa: Les Presses de l'Université d'Ottawa / University of Ottawa Press, s. 9–30.
- 2008. *Translation and the Making of Canadian Culture*, w: D. Merkle, J. Koustas, S. Simon (red.), *Traduire depuis les marges / Translating from the Margins*, Québec: Nota Bene, s. 11–23.
- et al. 2020. *Miasta w przekładzie. Skrzyżowania języka i pamięci*, red. M. Heydel, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Stefanovich, Olivia, Roman, Karina, Jones, Ryan. 2021. *Too many First Nations lack clean drinking water and it's Ottawa's fault, says auditor general*, w: CBC, <https://www.cbc.ca/news/politics/auditor-general-reports-2021-1.5927572> [dostęp: 1.08.2022].
- Tymoczko, Maria. 2003. *Enlarging Western Translation Theory: Integrating non Western Thought about Translation*. Research Gate, https://www.researchgate.net/scientific-contributions/2051009413_Maria_Tymoczko [dostęp: 28.07.2022].
- Warmuzińska-Rogóż, Joanna. 2017. *La traduction littéraire au Canada: domination, co-existence paisible ou source de ferment intellectuel*, „TransCanadiana” 9, s. 444–456.
- 2020. *La traduction littéraire qui n'est pas que la traduction. Sur les enjeux traductologiques au Canada*, „Romanica Silesiana”, 2(18), s. 73–85.

Źródła internetowe

- <https://www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2016/as-sa/98-200-x/2016022/98-200-x2016022-eng.cfm> [dostęp: 28.07.2022].
- <https://www.canada.ca/fr/patrimoine-canadien/services/langues-officielles-bilinguisme/publications/statistique.html> [dostęp: 30.07.2022].
- <https://www.canadiangeographic.ca/article/mapping-indigenous-languages-canada> [dostęp: 30.07.2022].
- <https://nctr.ca/about/history-of-the-trc/trc-website/> [dostęp: 11.07.2022].
- <https://editions.hannenorak.com/> [dostęp: 8.08.2022].
- <https://majeur.info/2021/03/21/halfbreed-traduireun-classique-de-la-litterature-autochtone-pour-prendre-part-a-la-reconciliation-despeuples/> [dostęp: 22.06.2022].